

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lutego 2013 r.,

sprawy **S. K.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 212 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 8 maja 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 27 stycznia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2) obciążyć oskarżyciela prywatnego A. P. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w W. uznał S. K. za winnego występku z art. 212 § 1 k.k., lecz odstąpił od wymierzenia kary. Wyrokiem z dnia 8 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w P. uniewinnił S. K. Od tego orzeczenia kasację na niekorzyść wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego A. P. zarzucając rażące naruszenie prawa, tj.:

- a) Art. 4 k.p.k. przez dokonanie przez Sąd II instancji, zdaniem skarżącego nieobiektywnej oceny zebranych w sprawie dowodów ,
- b) Art. 7 k.p.k. przez dokonanie przez Sąd II instancji oceny dowodów wbrew zasadom wynikającym z tego przepisu,

- c) Art. 212 § 1 k.k. przez jego, zdaniem skarżącego błędną wykładnię sprowadzającą się do uznania, że na etapie postępowania w sprawie ułaskawienia skazanemu przysługiwały takie same prawa jak oskarżonemu w toku procesu karnego, co prowadziło do zanegowania realizacji znamion typu czynu z art. 212 k.k. przez S. K.,
- d) Art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. przez niepoddanie, zdaniem skarżącego, orzeczenia Sądu I instancji wszechstronnej analizie w postępowaniu odwoławczym oraz brak wskazania w sposób kompleksowy, jakie fakty Sąd Odwoławczy uznał za udowodnione, a jakie za nieudowodnione oraz na jakich, w tym zakresie, oparł się dowodach,
- e) Art. 457 § 3 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie w sposób dogłębny i wyczerpujący, czym kierował się sąd *ad quem* wydając wyrok i dlaczego zarzuty i wnioski apelacji oskarżonego zostały uwzględnione.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 maja 2012 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Podkreślić wypada, dla porządku, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie bowiem z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego do znaczenia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Te wymogi, aby uchybienia powyższego rodzaju były rażące oraz by mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, muszą być spełnione kumulatywnie. Nie jest zatem podstawą uwzględnienia kasacji samo stwierdzenie, iż Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, jeżeli w realiach danej sprawy nie da się wykazać, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Skarżący, pomimo przytoczenia w *petitum* kasacji pięciu zarzutów, w uzasadnieniu odnosi się jedynie do dwóch, a mianowicie naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 212 k.k. Kontrola kasacyjna zatem mogła być przeprowadzona jedynie w tym zakresie, gdyż w przypadku pozostałych zarzutów skarżący de facto nie wskazał, w jaki sposób miało dojść od uchybień procesowych i jaki wpływ miałyby one na treść wyroku.

Pomimo, że skarżący na wstępie uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., w sposób stosunkowo obszerny uzasadnia samą możliwość i konstrukcję powołania wskazanego przepisu, jako podstawy kasacyjnej, nie poświęca już samemu zarzutowi prawie w ogóle miejsca. Nie wskazuje, w jaki sposób „ocena aksjologiczna” treści wniosku o ułaskawienie miała zostać przeprowadzona wbrew dyspozycji art. 7 k.p.k. Skarżący w jednym zdaniu wskazuje, że jego zdaniem Sąd powinien orzec odmiennie. Analogicznie odnieść się należy do argumentacji w przedmiocie oceny znaczenia dokumentu „Stosunek do popełnionego przestępstwa”.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia przepisu art. 212 § 1 k.k. skarżący podobnie, jak w przypadku zarzutu z art. 7 k.p.k. - nie uzasadnia w ogóle swojego stanowiska prawnego w przedmiocie wykładni art. 212 k.k. w kontekście gwarancji procesowych w postępowaniu ułaskawieniowym. Twierdzenia skarżącego jawią się jedynie jako jego pogląd na stan prawny, który ani nie zawiera w warstwie argumentacyjnej merytorycznych racji, ani w warstwie analitycznej nie prezentuje jakiegokolwiek powiązania między ewentualnym przyjęciem alternatywnego poglądu prawnego a treścią orzeczenia. Skarżący podkreśla, że nie jest możliwe uznanie, iż subiektywne przekonanie o przysługujących gwarancjach procesowych strony i ich realizacja w postępowaniu ułaskawieniowym prowadzić powinno do uniewinnienia od stawianego zarzutu. Nie prezentuje jednak wyводу, dlaczego wyklucza taką możliwość. Brak w tym kontekście rozważań o charakterze owego „korzystania z przysługujących stronie uprawnień w procesie” (okoliczność eliminująca bezprawność, czy winę), co mogłoby stać się kanwą dla ewentualnych dalszych wniosków, co do wpływu przyjętej koncepcji podstawy uniewinnienia in concreto na treść orzeczenia. Zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd Odwoławczy swoje stanowisko w przedmiocie wykładni art. 212 k.k. i wpływu na realizację znamion tego typu korzystania z uprawnień procesowych przez stronę uzasadnił w sposób odpowiadający standardowi wyrażonemu w art. 424 § 1 k.p.k. Podkreślić wypada,

że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, nie dochodzi do obrazy prawa materialnego (a właściwie art. 424 § 1 k.p.k.), jeżeli sądy opowiedzą się za jednym z rozbieżnych stanowisk co do wykładni przepisów prawa, jeśli tylko swój pogląd należąco, czyli logicznie i wyczerpująco, uzasadnią (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25 października 2012 r., IV KK 80/12, LEX nr 1226758).

Ze względu na powyższe należało orzec jak w sentencji.